

PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 244 Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, środa, 23 października 1929 r.

TREŚĆ: Z. S. R. R. a sprawy zagraniczne: Sytuacja polityczna w Polsce. — Stosunki polsko-sowieckie. — Stosunki chińsko-rosyjskie. — Stosunki niemiecko-sowieckie. — **Sprawy wewnętrzne:** Sytuacja polityczna w Z. S. R. R.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Izwiestja 19.X. donoszą w depeszy z Warszawy (Bratina), że w związku z nadchodzącym zwołaniem budżetowej sesji sejm u odbyło się zamknięte posiedzenie BBWR. Według pogłosek, które przedostały się do kół politycznych, p. Sławek miał oświadczyć iż nie należy oczekiwać oktrojowania konstytucji, gdyż marsz. Piłsudski nie chce stosować nadzwyczajnych środków. Po ukończeniu narad odbyło się dla członków bloku przyjęcie u premiera Świtalskiego. Na przyjęciu tym premier wygłosił mowę, której treść da się ułożyć w jednym zdaniu, iż Polska potrzebuje ustroju państwowego, jaki zagwarantowałby państwu moc i sprężystość działania nie tylko podczas pokoju, lecz i podczas wojny. W kołach politycznych istnieje przekonanie, iż przyjęcie votum nieufności rządowi przez sejm spowoduje dymisję rządu p. Świtalskiego i zastąpienie go przez rząd płk. Matuszewskiego lub gen. Sosnkowskiego, którzy cieszą się opinią zwolenników współpracy z sejmem. Ten nowy rząd będzie usiłował przeprowadzić zmianę konstytucji. W przewidywaniu tych zmian w składzie rządu, PPS. pracuje nad wynalezieniem stanowiska, które ułatwi jej „honorowe” załatwienie zatargu z rządem.

Izwiestja 19.X. podają, iż ministerstwo pracy zatwierdziło uchwałę komisji arbitrażowej o przyznaniu górnikom polskim 4 procent podwyżki płac. Górnicy po raz drugi odrzucili tę propozycję i zwołali kongres delegatów, który zdecydować ma o proklamowaniu strajku we wszystkich 3-ch węglowych zagłębiach Polski.

Izwiestja 18.X. donoszą w depeszy z Warszawy (Bratina), iż kluby parlamentarne „Wyzwolenia” „Piasta” i stronnictwa chłopskiego, wypowiedziały się za wyrażeniem votum nieufności rządowi.

Izwiestja 16.X. w depeszy z Warszawy (Bratina) donoszą, iż nadchodząca sesja sejm u budzi w Warszawie powszechne zainteresowanie. Sejm będzie prawdopodobnie zwołany 31.X. Koła polityczne sądzą, iż sesja będzie miała burzliwy przebieg. Opozycja zapowiada zgłoszenie votum nieufności rządowi. P. P. S. ogłasza ostre uchwały, lecz w kołach politycznych utrwała się słuszne przekonanie, iż P. P. S. zadowolni się dymisją premiera Świtalskiego i min. Prystora. Nitk nie wie, jakie są decyzje rządu. Decyzje

te prawdopodobnie jeszcze nie zapadły. W kołach politycznych sądzą naogół, iż sytuacja zmusi opozycję do zgłoszenia votum nieufności i gdy po dymisji rządu p. Świtalskiego marsz. Piłsudski wysunie na czoło rządu p. Matuszewskiego i wykreśli nazwisko min. Prystora z listy członków rządu, nastąpi pewne porozumienie między rządem, a opozycją. Gdyby marsz. Piłsudski po dymisji prem. Świtalskiego powołał min. Prystora na stanowisko premiera, sytuacja skomplikowałaby się bardziej. W tym wypadku nowe wybory stałyby się nieuniknione, lecz ani rząd, ani opozycja nie mają pewności co do wyników tych wyborów. P. P. S. obawia wzrostu wpływów komunistów i narodowej demokracji, rząd zaś nie może, zdaniem korespondenta, snuć żadnych nadziei na pomyślny wynik wyborów.

STOSUNKI POLSKO-SOWIECKIE.

Izwiestja 19.X. w depeszy z Warszawy (Bratina) donoszą, iż w Warszawie usiłował dokonać samobójstwa niejaki Łampow, były emigrant, który uzyskał obywatelstwo sowieckie i prawo wjazdu do Z. S. R. R. Łampowa przewieziono z naderżniętym gardłem do szpitala. Konsulat sowiecki został poinformowany przez władze, iż w tym wypadku miał miejsce zamach samobójczy. Prasa polska rozpoczęła dokoła tej sprawy „taniec warjatów”. Wbrew oświadczeniom władz polskich, iż życiu Łampowa nic nie grozi, umarł on w szpitalu. W przededniu zgonu Łampowa odwiedził konsul Kirow. Łampow oświadczył mu, iż padł ofiarą zamachu. Dalszych zeznań nie mógł konsul uzyskać wskutek ciężkiego stanu, w którym się ranny znajdował. Oświadczenie Łampowa zdementowało twierdzenia lekarzy o rzekomym samobójstwie Łampowa. Pismo podkreśla, iż wiadomość o wypadku przedostała się do prasy o wiele wcześniej, niż został poinformowany konsul sowiecki. Poselstwo sowieckie zgłosiło przeciwko temu protest. Okoliczności zranienia Łampowa pozostały nie wyjaśnione i cała ta sprawa o ile się uwzględni sprzeczności w ekspertyzie lekarskiej, nabiera podejrzanego charakteru i będzie wyjaśniona dopiero w przyszłości.

Prawda 19.X. donosi z Warszawy o okolicznościach znalezienia zranionego reemigranta do Z. S. R. R. Łampowa na placu Bankowym w Warszawie. Lekarze orzekli, iż życiu Łampowa nie grozi niebezpie-

2
4

czeństwo, lecz niespodziewanie Łampow umarł i o zgonie jego poselstwo sowieckie dowiedziało się z prasy. Konsul sowiecki kilkakrotnie odwiedził Łampowa w szpitalu. Łampow oświadczył konsulowi, iż dokonano na niego napadu i podzielił się przypuszczeniem, iż napastnicy liczyli na obrabowanie go z większej sumy pieniędzy. Sprawa Łampowa stała się dla polskiej prasy brukowej pretekstem do kampanji przeciwko Z. S. R. R. „Express Poranny” i „Kurjer Poranny” usiłują związać sprawę Łampowa z ucieczką Biesiedowskiego i twierdzą, iż Łampow jechał rzekomo do Z. S. R. R. nie z własnej woli i że zamach samobójczy, którego miał dokonać spowodowany został przez jakieś tajemnicze okoliczności.

Izwiestja 16.X. streszczają w depeszy z Warszawy (Bratina) art. Koskowskiego o stosunkach polsko-sowieckich, ogłoszony w „Kurjerze Warszawskim”. W komentarzu do tego streszczenia, pismo oświadcza, iż w ciągu szeregu lat dyplomacja i prasa polska usiłowały przekonać świat, iż Polsce grozi rzekome niebezpieczeństwo ze strony Z. S. R. R. Pod pretekstem zwalczania niebezpieczeństwa wschodniego w Warszawie dokonywano prób stworzenia bloku antysowieckiego. Obecne pogorszenie gospodarczej i międzynarodowej sytuacji Polski zmusza pojedynczych działaczy Polski do zrozumienia, iż polityka ta szkodzi interesom Polski. W obecnym stadium nie należy jednak oczekiwać zmian w stanowisku polskich kół rządzących.

STOSUNKI CHINSKO-ROSYJSKIE.

Izwiestja 19.X. ogłaszają notę protestu rządu Z. S. R. R. przeciwko „komedji sądowej” w procesie obywateli sowieckich w Charbinie. Protest ten doręczony został 18.X. ambasadzie Niemiec w Moskwie z prośbą o przekazanie go rządowi w Nankinie i w Mukdenie.

Izwiestja 18.X. ogłaszają komunikat, w którym podają, że 9.X. ambasada niemiecka w Moskwie zaproponowała rządowi Z. S. R. R. w imieniu rządu Niemiec zaniechanie represji w stosunku do obywateli Chin w Z. S. R. R. oraz zwolnienie aresztowanych obywateli chińskich, dodając, iż z analogiczną propozycją zwrócił się rząd Niemiec również i do rządu

Chin. 16.X. komisariat ludowy spraw zagranicznych zakomunikował ambasadzie odpowiedź rządu sowieckiego, który dziękując rządowi Niemiec za inicjatywę, odrzucił poczynioną propozycję wobec stanowiska rządu nankińskiego, który nie dotrzymuje swych zobowiązań. W komentarzu do tego komunikatu pismo oświadcza, iż inicjatywa Niemiec dotyczyła zagadnienia, będącego troską rządu i opinii sowieckiej. Inicjatywa ta nie prowadzi niestety do zamierzonego celu. Całe postępowanie Chin wskazuje na stałe łamanie zobowiązań, powziętych przez rząd chiński i z tej sytuacji rząd Z. S. R. R. nie uznał za stosowne przyjęcie propozycji Niemiec.

Izwiestja 18.X. ogłaszają komunikat, w którym zarzucają armji chińskiej przygotowania do wtargnięcia na terytorjum Z. S. R. R. w okolicach ujścia Sungari. W celu przeciwdziałania tym przygotowaniom oddziały armji czerwonej przekroczyły granicę Chin i rozbroiły chińskie oddziały w twierdzy Lachasusu. Po wykonaniu tej operacji oddziały armji czerwonej wróciły na terytorjum Z. S. R. R.

Izwiestja 15.X. donoszą, iż w Tsian - Tsinie 5 białogwardystów rosyjskich wtargnęło do gmachu konsulatu sowieckiego i dokonało włamania do szaf, zawierających rozmaite akta. Dwóch uczestników tego włamania aresztowano. Konsul niemiecki w Tsian-Tsinie spisał odpowiedni protokół.

STOSUNKI NIEMIECKO-SOWIECKIE.

Prawda 17.X. ogłasza art. p. t. „Nasza odpowiedź prasie niemieckiej”. Omawiając artykuły tej prasy z powodu 4-tej rocznicy podpisania konwencji gospodarczej między Niemcami a Z. S. R. R., pismo oświadcza, iż stawiane przez niemiecką prasę zarzuty „nie wytrzymują żadnej krytyki”. Polityka burżuazji niemieckiej i „jej socjal - faszystowskiego ogonu” nie może budzić zachwytu w państwie sowieckim. Opinia zagraniczna powinna zrozumieć, iż Z. S. R. R. jest państwem w którym panuje klasa robotnicza, która nigdy nie wyrzeknie się swych sympatyj dla klasy robotniczej zachodu. Z. S. R. R. pragnie utrzymać i rozwijać stosunki gospodarcze z burżuazyjnymi Niemcami, lecz równocześnie będzie uważnie śledził wszystkie próby wciągnięcia burżuazji niemieckiej do bloku przeciw - sowieckiego.

SPRAWY WEWNĘTRZNE

SYTUACJA POLITYCZNA W Z. S. R. R.

Wozroźdenje 19.X. ogłasza sprawozdanie z odczytu, wygłoszonego przez Biesiedowskiego na zebraniu emigrantów rosyjskich w Paryżu pod przewodnictwem Kiereńskiego. Biesiedowski oświadczył, iż należał we wczesnej młodości do ugrupowań demokratycznych i jest jednym z tych licznych komunistów którzy nie zapomnieli o swych dawnych przekonaniach i wróca do tych przekonań przy pierwszej sposobności. Centralnym objawem w życiu gospodarczym w Z. S. R. R. jest zdaniem Biesiedowskiego degradacja rolnictwa i zwalczanie władzy komunistycznej na tym odcinku jest najłatwiejsze i najskuteczniejsze. Polityka Stalina oparta jest na oczekiwaniu nowej fali

wydarzeń rewolucyjnych na zachodzie. Stalin usiłuje doczekać się tych wydarzeń, utrzymując partję w korbach rewolucyjnej dyscypliny, opartej na rewolucyjnej ideologii. Charakteryzując nastroje członków partji komunistycznej Biesiedowski określił je jako osnutę na zupełnym rozczarowaniu w ideałach komunizmu. Zdaniem Biesiedowskiego wielkie niezadowolenie wywołuje w narodzie rosyjskim słabość rządu w targu z Chinami. Omawiając przyszłość Rosji Biesiedowski oświadczył, iż nie wierzy w powrót monarchji i sądzi, iż ustrój sowiecki zastąpiony będzie przez ustrój faszystowski. Ewentualność ewolucji komunistycznego ustroju w Z. S. R. R. jest zdaniem Biesiedowskiego wykluczona.

